Księga Rut

Rozdział 3

**1**. Potem Noemi, jej teściowa, powiedziała do niej: Moja córko, czy nie powinnam ci szukać odpoczynku, abyś się dobrze miała? **2**. I czyż Boaz nie jest naszym krewnym, z którego służącymi byłaś? Oto dziś w nocy będzie on przewiewał jęczmień na klepisku. **3**. Umyj się więc i namaść, nałóż na siebie swoje szaty i zejdź na klepisko, lecz nie daj się poznać temu człowiekowi, dopóki nie skończy jeść i pić. **4**. A gdy położy się spać, upatrz miejsce, na którym się położy, podejdź, odkryj jego nogi i połóż się, a on ci powie, co masz czynić. **5**. I *Rut* powiedziała do niej: Uczynię wszystko, co mi każesz. **6**. Zeszła więc na klepisko i uczyniła to, co jej nakazała teściowa. **7**. A *gdy* Boaz najadł się i napił, i jego serce się rozweseliło, poszedł położyć się przy stosie zboża. Wtedy ona przyszła po cichu, odkryła jego nogi i położyła się. **8**. O północy mężczyzna zląkł się, obrócił, a oto kobieta leżała u jego stóp. **9**. I powiedział: Kto ty jesteś? Odpowiedziała: Jestem Rut, twoja służąca. Rozciągnij swój płaszcz nad swoją służącą, bo jesteś ze mną blisko spokrewniony. **10**. A on odpowiedział: Błogosławiona jesteś przez JAHWE, moja córko. Większą miłość okazałaś teraz niż na początku, gdyż nie poszłaś za młodzieńcami, czy to ubogimi, czy bogatymi. **11**. Teraz więc, moja córko, nie bój się. Uczynię wszystko, co powiedziałaś, gdyż całe miasto mego ludu wie, że jesteś cnotliwą kobietą. **12**. A chociaż to prawda, że jestem z tobą blisko spokrewniony, to jednak bliżej jest z tobą spokrewniony inny ode mnie. **13**. Zostań tu przez noc, a rankiem, jeśli zechce cię on wykupić, dobrze, niech wykupi. Lecz jeśli nie zechce cię wykupić, ja cię wykupię, jak żyje PAN! Śpij tu aż do rana. **14**. Spała więc u jego stóp aż do rana. Wstała jednak w porze, gdy człowiek nie jest w stanie rozpoznać drugiego. Mówił bowiem Boaz: Niech nikt się nie dowie, że kobieta przyszła na klepisko. **15**. I dodał: Daj okrycie, które masz na sobie, i trzymaj je. A *gdy* trzymała je, odmierzył jej sześć *miar* jęczmienia i włożył to na nią. Potem poszła do miasta. **16**. A gdy przyszła do teściowej, ta zapytała ją: Kto ty jesteś, moja córko? I opowiedziała jej wszystko, co ten człowiek uczynił dla niej. **17**. I dodała: *Oto* dał mi sześć *miar* jęczmienia. Powiedział bowiem do mnie: Nie możesz wrócić z pustymi rękami do swojej teściowej. **18**. Wtedy Noemi powiedziała: Bądź spokojna, moja córko, aż się dowiesz, jak potoczą się rzeczy, gdyż ten człowiek nie spocznie, dopóki nie zakończy dzisiaj tej sprawy.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski